



PIOTR KRZYSZTOF MARSZAŁEK

**GENEZA I ORGANIZACJA POLSKICH FORMACJI POLICYJNYCH
W WIELKOPOLSCE (1918 - 1920)**

Rysująca się klęska militarna armii niemieckich na Zachodzie Europy i wzrastające we wszystkich niemal ośrodkach przemysłowych nastroje rewolucyjne jesienią 1918 r. zapowiadały możliwość zasadniczych zmian politycznych w Niemczech, a tym samym w Prusach i tworzących je prowincjach. Osłabienie struktur państwowych Rzeszy podsycało nastroje niepodległościowe Polaków zamieszkujących wschodnie rejencje państwa pruskiego. Już w lipcu 1918 r. w Poznaniu doszło do utworzenia Centralnego Komitetu Obywatelskiego reprezentującego przedstawicieli organizacji niepodległościowych z Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Wyłoniono siedmioosobowy Wydział Wykonawczy, którego zadaniem było przygotowanie się do „przejęcia kraju w chwili, w której kongres pokojowy dokona rozłączenia z niemiecką organizacją państwową”¹.

W dniu 5 października kanclerz Rzeszy książę Maximilian von Baden poinformował Reichstag o przystąpieniu do rokowań z aliantami zachodnimi na podstawie programu pokojowego prezydenta Wilsona. Dla posłów Koła Polskiego był to dostateczny pretekst by zażądać otwarcia w parlamencie niemieckim dyskusji nad przyszłością ziem zamieszkałych przez Polaków². Kilka dni później 11 października organizacje polskie działające w Rzeszy Niemieckiej ogłosiły wspólny komunikat, w którym wysunięto postulat: „Tylko zjednoczenie wszystkich części narodu osiadłych na ziemiach polskich w jedną całość, wyposażoną w pełnię praw pań-

¹ Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918 r. (dalej: Dz. P.S. Dzieln.), Poznań 1918, s. 4.

² A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów, Warszawa- Poznań 1988, s. 110.

stwowych, stanowić może rękojmię trwałego przymierza narodów. W tej chwili rozstrzygającej o naszej przyszłości naród cały na całym obszarze ziem polskich i we wszystkich swych warstwach wspólną opromienioną myślą, tworzy jeden wielki, zwarty a solidarny obóz narodowy. My, Polacy w dzielnicy pruskiej, stwierdzamy tę zgodę i zwartość podpisami wszystkich bez wyjątku istniejących stronnictw polskich oraz całej prasy, jako wyrazicielki opinii publicznej³. Istotniejsze jednak było, że odezwa ta, mimo obowiązującej wojskowej cenzury, została opublikowana, choć tylko w prasie polskiej. Dalsze dni przyniosły kolejną okazję do zaprezentowania sprawy polskiej. W dniach 22 – 25 października Reichstag debatował nad expose kanclerza. Fakt ten wykorzystali posłowie ks. Andrzej Stychel i Wojciech Korfanty by formalnie zgłosić postulat odłączenia od Królestwa Pruskiego Wielkopolski, Pomorza z Gdańskiem, części Prus Wschodnich, Prus Zachodnich, Śląska Górnego z Opolszczyzną oraz złączenia ich z odradzającym się państwem polskim⁴.

1. Straż Ludowa

Wybuch rewolty żołnierskiej i robotniczej, najpierw w Kilonii, a później w innych miastach portowych i wreszcie w Berlinie zbiegł się z podpisaniem układu rozejmowego na froncie zachodnim. W rezultacie tych zdarzeń nawet w najdalszych zakątkach Rzeszy zaczęły samorzutnie powstawać rady żołnierskie, a wkrótce i robotnicze. Przejmowały w swoje ręce władzę rządową. Był to także sygnał dla polskich działaczy niepodległościowych. W dzień po utworzeniu w Berlinie Rady Pełnomocników Ludowych, nowego rządu niemieckiego, z socjalistą Ebertem na czele, 10 listopada w Poznaniu ujawnił się poznański Komitet Obywatelski, przekształcając się w Radę Ludową, która nawiązała współpracę z miejscową Radą Żołnierską. Tego samego dnia ukazała się odezwa Komitetu do mieszkańców miasta, wzywająca do zachowania spokoju i rozwagi oraz unikania udziału w ewentualnych zamieszkach, prowokowanych przez Niemców. Sugerowano pozostanie w domach i baczną opiekę nad dziećmi i młodzieżą⁵.

Jednocześnie ujawniła swoje istnienie Straż Obywatelską pod komendą Juliana Bolesława Lange, działacza Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Jej formowanie rozpoczęło się kilka tygodni wcześniej. W dniu 17 października 1918 r. w Poznaniu odbyło się tajne spotkanie „mężów zaufania” z Poznania, Gniezna, Inowrocławia, Kościana, Obornik i Szamotuł. Podczas tego spotkania powołano do życia konspiracyjną Komendę Tymczasową Straży Obywatelskiej liczącą 9 osób. Obok Langego znaleźli się w niej Władysław Kulczycki – zastępca komendanta, Karol Rzepecki, Bronisław Śniegocki i Jan Tucholski odpowiedzialni za organizację,

³ Źródła do dziejów powstań śląskich, oprac. H. Zieliński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, t. I, s. 37 i n.

⁴ A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, op. cit., s. 110.

⁵ Dziennik Poznański, nr 260 z dnia 12 listopada 1918 r., s. 3.

J. Pyszczński odpowiedzialny za umundurowanie, S. Borucki odpowiedzialny za uzbrojenie, Celestyn Rydlewski odpowiedzialny za sprawy sanitarne, Zygmunt Głowacki odpowiedzialny za sprawy sądownicze, S. Kroczyński odpowiedzialny za kasowość. Adiutantami zostali T. Bobowski i A. Ratajczak⁶.

Po ujawnieniu w Wydziale Wykonawczym Rady Ludowej za organizację i funkcjonowanie Straży odpowiedzialny został Karol Rzepecki. Swoje zadania podjęła już w dniu 13 listopada⁷. Następnego dnia jej powstanie potwierdziło poznańskie Prezydium Policji, nakazując podporządkowanie się jej poleceniom⁸. Wzywano mieszkańców Poznania w wieku 20 - 50 lat do wstępowania w jej szeregi⁹. Apele kierowano do wszystkich społeczności żyjących w mieście.

W dniu 15 listopada ukazała się wspólna odezwa polskich posłów do Reichstagu i Sejmu Pruskiego wzywająca do tworzenia polskich Rad Ludowych¹⁰. Dzień wcześniej wyłoniony zostaje Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, spośród członków Centralnego Komitetu Obywatelskiego, złożony z ks. Stanisława Adamskiego, Wojciecha Korfantego i Adama Poszwińskiego. Jego podstawowym zadaniem stało się zwołanie Polskiego Sejmu Dzielnicowego, który wyłonić miał Naczelną Radę Ludową „przedstawicielstwo wszystkich Polaków zamieszkałych na ziemiach objętych dotąd granicami państwa niemieckiego”. Wezwano jednocześnie do ujawnienia się komitetów obywatelskich w powiatach i utworzenia powiatowych rad ludowych¹¹.

Następne dni przyniosły kolejne apele zmierzające do rozwoju liczebnej Straży Obywatelskiej. Podkreślano, że na przedmieściach Poznania wstępowanie do Straży nie cieszyło się zainteresowaniem. Podobnie rzecz wyglądała w środowiskach inteligentnych. Dlatego też kierownictwo Straży stwierdzało, że „jeżeli mamy czuwać nad życiem i mieniem mieszkańców, to musimy żądać, aby każdy obywatel do 55 roku życia wstąpił do Straży”. Postanowiono otworzyć cztery biura werbunkowe położone w różnych częściach miast¹². W szeregach Straży służyli obok siebie Polacy, Niemcy i Żydzi. Apele spotkały się wreszcie z należyтым odzewem i już w tydzień po utworzeniu jej liczebność przekroczyła 1400 członków. Oznaką Straży była biała stemplowana opaska noszona na ramieniu. Nowa formacja mająca wyraźnie charakter policyjny, funkcjonowała obok dotychczasowych służb policyjnych podległych poznańskiemu Prezydium Policji¹³. Około 20 listopada po raz

⁶ J. Lange, Organizacja Straży i jej udział w Powstaniu Wielkopolskim [w:] Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919. Wybór źródeł, red. A. Czubiński, B. Polak, Poznań 1983, s. 372 i n.

⁷ Dziennik Poznański, nr 261 z dnia 13 listopada 1918 r., s. 2.

⁸ Dziennik Poznański, nr 262 z dnia 14 listopada 1918 r., s. 2.

⁹ Dziennik Poznański, nr 261 z dnia 13 listopada 1918 r., s. 2.

¹⁰ Dziennik Poznański, nr 263 z dnia 15 listopada 1918 r., s. 1

¹¹ Odezwa Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 14 listopada 1918 r., Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918, red. M. Wierzbński, Poznań 1918, s. 5. Zob. też Dziennik Poznański, nr 264 z dnia 16 listopada 1918 r., s. 1.

¹² Dziennik Poznański, nr 265 z dnia 17 listopada 1918 r., s. 1.

¹³ Dziennik Poznański, nr 266 z dnia 19 listopada 1918 r., s. 2.

pierwszy pojawia się określenie Straży Ludowej. Spotykamy je w piśmie poznańskiej Rady Ludowej opublikowanym w Dzienniku Poznańskim¹⁴.

Polski Sejm Dzielnicowy obradował w Poznaniu w dniach 3–5 grudnia 1918 r. Wśród wielu spraw podejmowanych podczas kilkudniowych debat do najistotniejszych należało zapewnienie bezpieczeństwa ludności narodowości polskiej oraz ładu i porządku publicznego w obliczu praktycznego ustania działania niemieckich organów policyjnych. Problemy te na posiedzeniu plenarnym referował Andrzej Szembek z Komisji Bezpieczeństwa Publicznego. Sejm zadania w tym zakresie powierzył Straży Ludowej, której oddziały miały powstawać w porozumieniu z miejscowymi radami żołnierskimi i robotniczymi oraz podejmować służbę wspólnie z żandarmami niemieckimi „pozostającymi w służbie”¹⁵. Za pożądane uznano ustanowienie instruktorów, którzy czuwaliby nad utrzymywaniem dyscypliny wojskowej wśród członków Straży. Obszernie dyskutowano także nad jej regulaminem, uwzględniającym zwłaszcza stosunki wiejskie. Uzgodniono przedstawienie Sejmowi rezolucji wzywającej do tworzenia Starzy Ludowej w każdej miejscowości. W jej szeregach wstępować mieli ochotnicy w wieku 18-50 lat, rekrutujący się spośród starszych wiekiem żołnierzy, członkowie towarzystw sokolich, skauci i bractw strzeleckich¹⁶.

Wkrótce ukazały się *Wytyczne dla Straży ludowych* autorstwa Maciaszka z Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego NRL. Zawarto w nich cele, zasady organizacji i funkcjonowania Straży. Wyraźnie podkreślono, że podstawowym celem straży ludowych było utrzymanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego „a mianowicie życia i mienia współobywateli bez różnicy narodowości”¹⁷. Osiągnięcie tego celu możliwe było tylko dzięki karności w szeregach, sumiennosci i punktualności. Każdy członek Straży miał się charakteryzować spokojem, rozważą i uprzejmością. Ogólny nadzór nad działalnością Straży sprawowała Naczelna Rada Ludowa poprzez Wydział Bezpieczeństwa Publicznego. W powiatach obowiązek ten spoczywał na powiatowych radach ludowych. W ich kompetencji leżało powołanie komisarza dla straży ludowej odpowiedzialnego za nadzór nad strażami w poszczególnych miejscowościach powiatu. Członkowie Straży w danej miejscowości mieli wyłaniać spośród siebie zarząd oraz naczelnika dla celów administracyjnych. Osobę powołaną na stanowisko naczelnika zatwierdzał wspomniany już komisarz powiatowy. Większe miasta miały być podzielone na okręgi kierowane przez okręgowych. Członków Straży obowiązywał rygor wojskowy. Nie byli jednolicie umundurowani, ale obowiązani byli nosić oznaki na lewym ramieniu oraz pisemne legitymacje wydawane tylko na czas służby. Wszyscy obowiązani byli do stawiennictwa na codziennym apelu, podczas którego ogłaszano hasło, rozporządzenia władz

¹⁴ Dziennik Poznański, nr 267 z dnia 20 listopada 1918 r., s. 2

¹⁵ Dziennik Poznański, op. cit., s. 83.

¹⁶ Ibidem, s. 83 i n.

¹⁷ Wskazówki dla Straży ludowych, Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu (dalej: WMWN Poznań), sygn. A 1201, s. 3.

zwierzchnich oraz informowano o ważniejszych zdarzeniach mających miejsce w ciągu dnia. Do podstawowych obowiązków strażników należało utrzymanie ładu, spokoju i porządku. Wszystkich zakłócających ów ład i spokój należało aresztować bez względu na narodowość. Szczególne baczenie należało mieć na agitatorów bolszewickich. Strażnicy mieli również dozorować budynki użyteczność publicznej i udzielać pomocy w razie wybuchu pożaru. W dalszej części omawiano zasady postępowania przy aresztowaniach, użyciu broni, organizacji patroli i strażnic.

Organizację Straży Ludowej powierzono Komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej. Jednakże rozwój wypadków powodował, że sytuacja zaczynała wymykać się spod kontroli strukturom powołanym przez rady żołnierskie i robotnicze. Sytuacja stała się na tyle poważna, że Komisariat zmuszony był do wydania odezwy, w której stwierdzano: „Urzędy dotychczasowe uznały, iż nie mogą podtrzymać ładu i porządku oraz publicznego bezpieczeństwa. Rada Żołnierzy i Robotników jest bezsilna. Wobec tego przejmujemy kierownictwo spraw administracyjnych i wojskowych. ... Ludność wszelką bez różnicy wyznania i narodowości wzywamy do zachowania spokoju i czuwania nad bezpieczeństwem osób i mienia wszystkich mieszkańców”¹⁸.

W państwie pruskim policję rozumiano jako całokształt działań o charakterze wewnętrznym. Stąd policja zajmowała się nie tylko zapewnieniem ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego, w tym i prewencją kryminalną, ale także szeregiem innych czynności o charakterze administracyjnym, jak bezpieczeństwem komunikacyjnym, obrotem targowym i publiczną sprzedażą żywności, legalnością i porządkiem zgromadzeń, interesem publicznym w związku z działalnością hotelarską i gastronomią, troską o życie i zdrowie mieszkańców, ochroną przeciwpożarową, ochroną upraw rolnych, ochroną budowlaną, ochroną warunków pracy itp. W dużych miastach policją kierowało Prezydium Policji, w powiatach starostowie. Wszystkie struktury podlegały prezydentowi rejencji i nadprezydentowi prowincji. Już pierwszego dnia zbrojnych starć z siłami niemieckimi w Poznaniu w dniu 29 grudnia 1918 r. Polacy opanowali między innymi Prezydium Policji. W połowie stycznia 1919 r. ukazało się obwieszczenie Komisariatu NRL informujące, że z dniem 9 stycznia Karol Rzepecki objął urząd prezesa policji¹⁹.

Niedowład pozostałych po państwie pruskim formacji odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz spokoju i mienia ludności powodował, że oddziały Straży Ludowej zaczęły powstawać samorzutnie. Początkowo znajdowały się pod kontrolą lokalnych rad ludowych. Brak było jednak jasnego zakreszenia ich kompetencji. Próbę wypełnienia tej luki podjął Komisariat NRL wyjaśniając, iż „wykonywanie władzy policyjnej oddane jest w mieście Poznaniu prezydium policji a w reszcie W. Księstwa Poznańskiego starostom powiatowym. Straże Ludowe są organami wyżej wymienionych władz i do ich rozkazów

¹⁸ Tygodnik Urzędowy Naczelnej Rady Ludowej (dalej: TU NRL), Nr 1 z 16 stycznia 1919 r., s. 4

¹⁹ Ibidem.

ściśle zastosować się winny. Nie mają natomiast zupełnie prawa wystawiania mandatów karnych. W sprawach nie cierpiących zwłoki mogą strażę ludową zaarrestować winnych, mają jednak obowiązek natychmiast raport zdać władzom policyjnym do dalszego rozporządzenia. W odcinkach dotkniętych bitwami należy raporty zdawać komendantowi wojennemu, który sprawą dalej pokieruje. W sprawach podległych decyzji rad ludowych, winny strażę ludową zastosować się do zarządzeń tychże²⁰.

Stosunkowo szybko rozrost liczebny szeregów spowodował, że władze dzielnicowe musiały uporządkować organizację Straży. W tym też celu w dniu 6 lutego 1919 r. Komisariat NRL wydał rozporządzenie dotyczące Straży Ludowej²¹. Nakazywało ono służbę w Straży każdemu mężczyźnie w wieku 18 – 50 lat, który nie zaciągnął się do szeregów wojska polskiego. Obowiązek ten miał być spełniany w miejscu zamieszkania. Osoby pochodzące z terenów niezajętych przez oddziały powstańcze miały zgłosić się do służby w miejscu pobytu. Straż uznana została za formację wojskową. Stąd naczelnego komendanta Straży mianował głównodowodzący Wojska Polskiego, a potwierdził Komisariat NRL.

Naczelnny komendant powoływał komendantów powiatowych, co czynił w porozumieniu z dowódcą odpowiedniego okręgu wojskowego. Wydawał też regulaminy służbowe. Komendanci powiatowi już samodzielnie mianowali dowódców w poszczególnych miejscowościach. Rozporządzenie przewidywało także ogólne przepisy dyscyplinarne. Środki na utrzymanie Straży Ludowej miały pochodzić od osób fizycznych i prawnych obciążonych podatkiem dochodowym. Wysokość daniny ustalona została na poziomie połowy kwoty należnego rocznego podatku dochodowego oraz połowy podatku procederowego (obrotowego). Wpłaty należało dokonać do 1 marca 1919 r. Opóźnienie w zapłacie obarczone zostało 20 % odsetkami²².

Niewiele można powiedzieć na temat szczegółów organizacji i działania Straży Ludowej ze względu na szczupłość pozostałości archiwalnej. Tym bardziej, że nie stworzono jednolitej formacji dla całej Dzielnicy Pruskiej, czy chociażby tylko Wielkopolski. Stopniowo wykonywane przez nią zadania o charakterze policyjnym zastępowane były zadaniami z zakresu bezpieczeństwa o charakterze wojskowym, szczególnie po wybuchu strąc zbrojnych z Niemcami. W początkach lutego 1919 r. Komisariat NRL przekształcił Straż Ludową w formację wojskową²³. Początkowe kompetencje Straży przejęła utworzona w styczniu 1919 r. Żandarmeria Krajowa. Ostatecznie dnia 30 maja 1919 r. Komisariat NRL przekształcił dekretem Straż Ludową w Obronę Krajową, paramilitarną organizację przygotowującą niepoboro-

²⁰ TU NRL, Nr 3 z 30 stycznia 1919 r., s. 13.

²¹ TU NRL, Nr 5 z 13 lutego 1919 r., s. 24

²² W praktyce termin ten kilkakrotnie był przesuwany. Zob. TU NRL, Nr 7 z 27 lutego 1919 r., s. 36; Tygodnik Urzędowy (dalej: TU), Nr 2 z dnia 28 marca 1919 r., poz. 9; TU, Nr 5 z 15 kwietnia 1919 r., poz. 25.

²³ Rozporządzenie o Straży Ludowej z dnia 6 lutego 1919 r., TU NRL, Nr 5 z 13 lutego 1919 r., s. 24.

wych i zwolnionych ze służby wojskowej do walki zbrojnej i podtrzymującej nastroje patriotyczne²⁴.

2. Żandarmeria Krajowa

Zwiększający się udział funkcjonariuszy Straży Ludowej w walkach powstańczych spowodował, że władze musiały zorganizować formację wykonującą zadania policyjne, tym bardziej, że na terenach zajętych przez wojska powstańcze usuwano pruskich urzędników, w tym i wykonujących zadania policyjne żandarmów. W dniu 15 stycznia 1919 r. Komisariat Naczelnej Rady Ludowej zarządził utworzenie, zależnej wyłącznie od siebie, Żandarmerii, wkrótce zamienionej na Żandarmerię Krajową. Początkowo działającą tylko na zajętych przez wojska powstańcze terenach Wielkopolski. Zwierzchnictwo nad całą Brygadą Żandarmerii objęło Dowództwo z siedzibą w Poznaniu, przy ulicy Szylera 1²⁵. Komendantem mianowano podporucznika Zygmunta Wizę, awansowanego w początkach sierpnia do stopnia rotmistrza, który funkcję swoją pełnił do końca istnienia tej formacji. Obszar dzielnicy podzielono na oficerskie Okręgi Żandarmerii Krajowej rozlokowane w: Poznaniu, Krotoszynie, Gnieźnie i Bydgoszczy. Okręgi podzielono na objazdy, obszarowo odpowiadające powiatom, choć nie zawsze siedziba objazdu odpowiadała siedzibie powiatu. Objazdy zostały z kolei podzielone na posterunki w mniejszych miastach, a te na obchody obejmujące mniejsze jednostki terytorialne (np. jedną wieś)²⁶. Struktura Korpusu Żandarmerii Krajowej, przemianowanej w połowie listopada 1919 r. na Żandarmerię Krajową byłej Dzielnicy Pruskiej, składała się z następujących okręgów i objazdów:

I Okręg Żandarmerii Poznań, obejmujący 11 objazdów: Poznań wschód, Poznań zachód, Międzychód, Kościan, Śmigiel, Międzyrzecz, Szamotuły, Śrem, Środa, Wolsztyn i Opalenica dla powiatów Nowy Tomyśl i Grodzisk;

II Okręg Żandarmerii Krotoszyn, składający się również z 11 objazdów: Krotoszyn, Odolanów, Gostyń, Jarocin, Kępno, Leszno, Wschowa, Ostrów Wielkopolski, Pleszew, Rawicz, Ostrzeszów;

III Okręg Żandarmerii Gniezno, obejmujący 8 objazdów: Gniezno dla powiatów Gniezno i Wilkowo, Oborniki, Września, Strzałkowo, Mogilno, Strzelno, Wągrowiec i Żnin;

IV Okręg Żandarmerii Bydgoszcz, składający się z 8 objazdów: Bydgoszcz Wieluń, Czarnków, Inowrocław, Kruszwica, Chodzież, Szubin i Wyrzysk²⁷.

²⁴ TU, Nr 15 z 2 czerwca 1919 r., poz. 62. Zob. też Dział Informacyjny w tym numerze TU, s. 66.

²⁵ Poczynając od dnia 15 grudnia 1919 r. zaczęto używać określenia Dowództwo Żandarmerii Krajowej b. Dzielnicy Pruskiej. Zob. rozkaz nr 56 Dowództwa Żandarmerii Krajowej b. Dz. Pruskiej, APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 114.

²⁶ Organizacja Żandarmerii, APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/3, pag. 1.

²⁷ Ibidem, pag. 1 i n.

Ostatecznie jednak Bydgoszcz i część okolicznych powiatów znalazły się poza linią demarkacyjną wyznaczoną rozejmem z 16 lutego 1919 r. Pojawiła się konieczność korekty granic terytorialnych IV Okręgu. Z dniem 9 maja na jego siedzibę wyznaczono Inowrocław, a podlegały mu powiaty: Inowrocław, Czarnków, Chodzież i Szubin oraz Mogilno, Strzelno i Żnin. Te ostatnie zostały wydzielone z Okręgu III²⁸. Kolejną zmianą było utworzenie z dniem 1 października odrębnego Okręgu, z siedzibą w Poznaniu, dla wszystkich posterunków dworcowych. W jego skład weszły posterunki w Skalmierzycach, Ostrzeszowie, Nowym Tomysłu, Wronkach, Inowrocławiu, Starym Bojanowie i Odolanowie²⁹. Tak ukształtowana siatka placówek Żandarmerii utrzymała się już bez zmian do końca istnienia tej formacji.

Na czele Okręgu stał komendant okręgowy, zwykle oficer. Powiatem kierował objazdowy żandarmerii, w randze wachmistrza powiatowego. Posterunkami kierowali posterunkowi w randze starszego wachmistrza lub wachmistrza. Pozostali funkcjonariusze występowali w randze starszego żandarma i żandarma. Oficerowie żandarmerii byli zrównani w szarżach z oficerami wojska, a szeregowcy żandarmerii z podoficerami³⁰. Szefowie objazdów zostali zobowiązani do dokładnego ustalenia szarż swoich podkomendnych. Przede wszystkim ze względu na wysokość wypłacanych wynagrodzeń. I tak do żandarmów zaliczono szeregowych i starszych żołnierzy z armii niemieckiej lub polskiej, do starszych żandarmów podoficerów i sierżantów z armii niemieckiej i plutonowych z armii polskiej, do wachmistrzów zaliczono wachmistrzów, feldfebli i zastępców oficerów z armii niemieckiej oraz sierżantów z armii polskiej³¹.

W sprawach związanych z utrzymaniem spokoju, porządku i bezpieczeństwa publicznego Żandarmeria podlegała miejscowym, odpowiednim władzom cywilnym: nadprezydentowi rejencji, prezydentom rejencji i starostom. I tylko te władze mogły wydawać żandarmerii polecenia. Tam też należało kierować meldunki i doniesienia o podejmowanych czynnościach. Jedynie w nagłych wypadkach i przy podejmowaniu wspólnych działań prawo wydawania rozkazów żandarmerii przysługiwało też dowódcom wojskowym. Gdyby rozkaz taki stał w sprzeczności z poleceniem wydanym przez władzę cywilną lub przepisami służbowymi, musiał żandarm uzyskać na jego wykonanie zgodę władz cywilnych lub swoich zwierzchników, albo wręcz odmówić jego wykonania. Głównie ze względu na ciężącą na nim odpowiedzialność dyscyplinarną za należyte wykonywanie obowiązków.

²⁸ Rozkaz nr 32 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 9 maja 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 46.

²⁹ Rozkaz nr 53 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 13 września 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 99.

³⁰ Ibidem, pag. 3.

³¹ Rozkaz nr 8 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 6 marca 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 15.

Żandarmeria Krajowa była zorganizowana na wzór wojskowy. Stąd też podlegała wojskowym przepisom dyscyplinarnym i karnym oraz sądownictwu wojskowemu. Przełożonymi wojskowymi żandarmów byli: Dowódca Żandarmerii, oficerowie żandarmerii i objazdowi żandarmerii³². Zwracano też uwagę na właściwe zachowanie i prowadzenie się żandarmów. W tym też celu opracowano nawet swoisty dekalog cech jakimi powinien odznaczać się każdy członek korpusu Żandarmerii: „I. Przywiązaniem do Ojczyzny i Naczelnej Władzy, II. Honorowym i przykładowym występowaniem, III. Najściślejszą obowiązkowością, IV. Posłuszeństwem, V. Roztropnością, VI. Przytomnością umysłu, VII. Bezpartyjnością i nieprzekupnością, VIII. Religijnością, IX. Moralnością szczególnie przez unikanie nierządu, X. Trzeźwością w służbie i poza służbą”³³.

Żandarmi rekrutowali się głównie spośród zdemobilizowanych żołnierzy, których nie obejmował obowiązek służby w szeregach Wojska Polskiego oraz Straży Ludowej, oraz byłych żandarmów pruskich narodowości polskiej. Zazwyczaj ludzie ci nie posiadali wykształcenia w ogóle, albo na poziomie szkoły ludowej. Stąd przykładano szczególną wagę do kształcenia podoficerów i żandarmów, szczególnie tych pełniących funkcje. W Poznaniu powołano do życia Szkołę Żandarmerii Krajowej. Organizowano w niej 6 tygodniowe kursy obejmujące obok znajomości prawa karnego, przepisów administracyjnych i policyjnych, przepisów sanitarnych i weterynaryjnych także kryminalistykę, umiejętność sporządzania raportów oraz wiedzę z zakresu historii, geografii Polski i języka polskiego. Oceniano również obyczaje słuchacza, jego uwagę i pilność, powierzchowność oraz zdolności umysłowe³⁴. Szkolenie przebiegało dość intensywnie, skoro pod koniec roku 1919 wszyscy niemal objazdowi byli już po takim kursie. Inna rzecz, że część żandarmów skierowanych na kurs nie specjalnie się nim interesowała. Jak zaznaczał dowódca Żandarmerii rotm. Wiza „na kurs wyznaczeni żandarmi już w pierwszym tygodniu stawiają wnioski o urlop, motywując tem, że nie zabrali bielizny”³⁵. Skutek był taki, że zakazano udzielania urlopów uczestnikom kursów. Nie brakowało zastrzeżeń co do efektów kształcenia. Zwracano uwagę, że mimo ukończenia kursów objazdowi w dalszym ciągu przesyłali raporty niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Nie wykazywali też większego zainteresowania przekazywaniem zdobytej wiedzy niższym funkcjonariuszom³⁶. Zmuszało to dowództwo do wyznaczania oficerów jako instruktorów do poszczególnych okręgów³⁷.

³² Rozkaz nr 9 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 8 marca 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 16 i n.

³³ Ibidem. Zob. też rozkaz nr 13 z dnia 26 marca 1919 r. APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/6, pag. 21.

³⁴ Świadectwo ukończenia Szkoły Żandarmerii Krajowej w Poznaniu przez starszego posterunkowego Ignacego Wawrzyniaka z dnia 14 sierpnia 1920 r. odpis w zbiorach autora.

³⁵ Rozkaz nr 55 Dowództwa Żandarmerii Krajowej byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 17 listopada 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 110.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Rozkaz nr 45 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 24 czerwca 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 73.

Częstszą formą kształcenia były instrukcje zawarte w rozkazach dziennych kierowanych do żandarmów. Już w rozkazie nr 1 z dnia 16 lutego 1919 r. znalazły się pouczenia dotyczące umieszczania tablic na budynkach będących siedzibami posterunków, sporządzania raportów okresowych oraz założenia zbiorów rozkazów wojskowych, zleceń i rozkazów, Tygodnika Urzędowego NRL oraz orędownika powiatowego. Podkreślano przy tym, że doniesienia karne, raporty i meldunki mają być sporządzane w języku polskim³⁸. Podobnych instrukcji nie brakowało i w następnych rozkazach. Dotyczyły one właściwego prowadzenia raportów i dokumentacji oraz stosowania właściwych procedur przy wykonywaniu czynności. Warto zauważyć, że nigdy nie odwoływano się do instrukcji żandarmerii pruskiej, choć zapewne je znano. Starano się, często nieporadnie, formułować własne.

Żandarmi byli jednolicie umundurowani. Niestety nie zachowały się żadne regulaminowe ich opisy. W każdym razie dowództwo przywiązywało dużą wagę do używania właściwego umundurowania i właściwego wyekwipowania. Najczęściej zwracano uwagę na niewłaściwość używania przez żandarmów mundurów przewidzianych dla oficerów³⁹. Żandarmi mieli obowiązek noszenia na kołnierzach białych czerwonych tasiemek⁴⁰. Mundury szyte były z drelichu, a na nogi zakładano sznurowane buty. Zalecano podkuwanie butów gwoździami, aby uchronić je przed nadmiernym ścieraniem. Nie wszyscy żandarmi jednak stosowali się do tego polecenia. Kategorycznie zabraniano żandarmom noszenia ubrań cywilnych także po służbie. Jedynym usprawiedliwieniem dla używania odzienia cywilnego było wykonywanie czynności śledczych⁴¹.

Istotnym problemem było zakwaterowanie żandarmów. Często pełnili służbę z dala od swoich miejsc zamieszkania, nierzadko też byli przenoszeni pomiędzy odległymi nawet obchodami i objazdami. Już w początkach kwietnia 1919 r. Dowództwo Żandarmerii zarządziło, aby żandarmi obejmowali na mieszkania służbowe kwatery byłych żandarmów niemieckich. Początkowo nie wolno było sprowadzać do nich rodzin. Jednak już dwa tygodnie później upoważniono oficerów okręgowych by zezwalali na osiedlanie się wraz rodzinami tym żandarmom, którzy zasłużyli się nienagannym zachowaniem i oddaniem służbie. Szczegółowe zasady zostały określone w rozkazie z dnia 1 maja⁴².

³⁸ Rozkaz nr 1 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 16 lutego 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 7.

³⁹ Rozkaz wewnętrzny nr 1 z 27 marca 1919r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 22. Zob. też Rozkaz nr 55.

⁴⁰ Rozkaz nr 6 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 1 marca 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 13.

⁴¹ Ibidem. Zob. też rozkazy nr 14, 36, 37 i 55.

⁴² Rozkaz nr 29 Dowództwa Żandarmerii Krajowej z dnia 1 maja 1919 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/2, pag. 42. Zob. też rozkazy nr 12 i 23.

3. Policja Państwowa byłej Dzielnicy Pruskiej

W początkach lutego 1919 r. Niemcy przeszli do kontrofensywy i gromadząc znaczne siły zmięrzali do ostatecznych rozstrzygnięć w Wielkopolsce. Rząd polski w Warszawie początkowo nie wykazywał głębszego zainteresowania rozwojem wypadków w Poznańskim. Jednakże groźba opanowania przez siły niemieckie tych terenów zmusiła premiera Paderewskiego do zdecydowanych działań. W ich wyniku marszałek Ferdinand Foch, prowadzący pertraktacje o przedłużeniu rozejmu zmusił Niemców do zawieszenia broni na froncie wielkopolskim z dniem 16 lutego 1919 r. Podpisany 28 czerwca 1919 r. w Wersalu traktat pokojowy rozstrzygnął ostatecznie o państwowej przynależności Wielkopolski. Następstwem tych decyzji było podjęcie przez rząd polski działań zmierzających do państwowo-prawnego złączenia Wielkopolski z resztą ziem polskich.

W dniu 1 sierpnia 1919 r. Sejm przyjął ustawę o tymczasowej organizacji zarządu byłej dzielnicy pruskiej. Uznawała Wielkopolskę za nierozzerwalną część Rzeczypospolitej. Określała organizację administracji. Na jej czele stanął minister b. dzielnicy pruskiej, którego podstawowym zadaniem było zastąpienie prawodawstwa pruskiego i Naczelnej Rady Ludowej prawodawstwem władz polskich. Podlegali mu wszyscy urzędnicy prowincji poza tymi, którzy przechodzili pod zwierzchnictwo odpowiednich ministrów rządu warszawskiego. Wśród działów administracji pozostających w kompetencji Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej było bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Wraz z faktycznym przejmowaniem ziem wielkopolskich i pomorskich pod zwierzchnictwo Rzeczypospolitej, co nastąpiło z początkiem 1920 r. Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej rozpoczęło wprowadzać ustawodawstwo obowiązujące na pozostałych obszarach państwa polskiego. W dniu 25 lutego 1920 r. podsekretarz stanu w Ministerstwie Połczyński popisał rozporządzenie o tymczasowej organizacji Policji Państwowej byłej Dzielnicy Pruskiej. Jak stwierdzało rozporządzenie, zostało wydane „celem przygotowania wprowadzenia ustawy o policji państwowej z dnia 24 lipca 1919 r.” Rozporządzenie powoływało do życia, oddzielnie w każdym województwie komendę wojewódzką Policji Państwowej. Na jej czele stał komendant wojewódzki powoływany przez ministra b. dzielnicy pruskiej, a podległy wojewodzie. Zniesiono jednocześnie Urząd Bezpieczeństwa przy Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. W terenie jednostkami policji były posterunki i komisariaty graniczne. Do zadań Komendy Wojewódzkiej należała ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, wspieranie miejscowych władz policyjnych w urzędowaniu, a w razie potrzeby współdziałanie z nimi, wykonywanie zleceń władz państwowych w zakresie czynności policyjnych, a także zleceń władz prokuratorskich i sądowych oraz wystawianie i kontrolowanie paszportów. Organem wykonawczym komendanta wojewódzkiego Policji Państwowej była Brygada Żandarmerii Krajowej. Za umundurowanie i uzbrojenie funkcjonariuszy policyjnych

odpowiedzialne było Dowództwo Żandarmerii Krajowej w Poznaniu. Nowe regulacje weszły w życie od 1 kwietnia 1920 r.⁴³.

Podobne kroki czyniło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Po zakończeniu unifikacji organizacji formacji policyjnych w Małopolsce, przystąpiono do działań unifikacyjnych na terenie zaboru pruskiego. W tym celu Sekcja Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy w resorcie spraw wewnętrznych zwróciła się do ministra b. dzielnicy pruskiej o podjęcie stosownych kroków. W odpowiedzi w dniu 23 kwietnia 1920 r. w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona tej sprawie. Nie znane są bliższe szczegóły tych rozmów, w każdym razie zapowiedziano, że niebawem odbędzie się kolejne spotkanie poświęcone tej kwestii. Czy do nich doszło nie wiemy. Jednak już 11 czerwca ukazało się kolejne rozporządzenie ministra b. dzielnicy pruskiej określające zasady wprowadzenia wspomnianej już ustawy o policji państwowej.

Rozciągnięto moc obowiązującą ustawy na obszar całej Dzielnicy Pruskiej. Za jej wprowadzenie odpowiedzialni byli ministrowie spraw wewnętrznych i byłej dzielnicy pruskiej. Policja państwowa w Wielkopolsce przechodziła na etat resortu w Warszawie. Na czele formacji stanął komendant policji państwowej b. dzielnicy pruskiej, stając się jednocześnie pomocnikiem komendanta głównego policji. Mianowania dokonywał minister spraw wewnętrznych. Komendant policji państwowej b. dzielnicy pruskiej podlegał, w zakresie służby bezpieczeństwa oraz czynności władz państwowych ministrowi dzielnicowemu. Natomiast w zakresie organizacji, zaopatrzenia, uzupełnień i wyszkolenia komendantowi głównemu policji⁴⁴. Wraz ze zmianą organizacji policji państwowej dokonano reorganizacji poznańskiego Prezydium Policji. Wydzielono z niego sprawy z zakresu policji mundurowej, wraz ze strukturą organizacyjną, oraz sprawy kryminalne przekazując je do Komendy Policji Państwowej b. Dzielnicy Pruskiej. Pozostałe jednostki organizacyjne utworzyły Starostwo Grodzkie w Poznaniu⁴⁵.

Nowe przepisy zaczęły obowiązywać z dniem 1 lipca 1920 r. Na komendanta okręgowego Policji Państwowej w Poznaniu powołano W. Ludwikowskiego. Natomiast w dniu 3 lipca nastąpiło połączenie Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej b. Dzielnicy Pruskiej, poznańskiej policji mundurowej i I Brygady Żandarmerii Krajowej w jednolitą formację Policji Państwowej podległej Głównej Komendzie w Warszawie⁴⁶.

⁴³ Rozporządzenie o tymczasowej organizacji Policji Państwowej byłej Dzielnicy Pruskiej, Dziennik Urzędowy Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej (dalej: Dz. Urz. MbDP), Nr 13, poz. 114.

⁴⁴ Rozporządzenie o wprowadzeniu ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. o policji państwowej (Dziennik Praw nr 61, poz. 363) do b. dzielnicy pruskiej, Dz. Urz. MbDP, Nr 31, poz. 264.

⁴⁵ Rozporządzenie Wykonawcze do rozporządzenia z dnia 11 czerwca 1920 r. o wprowadzeniu ustawy o policji Państwowej z dnia 24 lipca 1919 r., Dz. Urz. MbDP, Nr 34, poz. 309.

⁴⁶ Rozkaz nr 1 komendanta okręgowego Policji Państwowej z dnia 6 lipca 1920 r., APP, zespół KW PP w Poznaniu, sygn. 1006/8, pag. 1.

4. Zakończenie

Zapewnienie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego, ochrona życia i mienia ludności należą do podstawowego kręgu spraw, co do których odpowiedzialność spoczywa na władzy publicznej. Szczególne znaczenia nabierają gdy z powodu działań wojennych lub insurekcyjnych pojawiać zaczyna się chaos i niedowład formacji policyjnych.

Ziemie polskie zaboru pruskiego w listopadzie 1918 r. dotknięte były tymi samymi doświadczeniami osłabienia struktur państwowych co i pozostałe prowincje Rzeszy Niemieckiej będące następstwem klęski militarnej. Na to nałożyły się dążenia emancypacyjne ludności polskiej do połączenia się z resztą ziem odradzającej się Rzeczpospolitej. W powstałej sytuacji ludność polska utraciła poczucie bezpieczeństwa i ufność, że organy państwa pruskiego zapewnią spokojny ich byt i mienie. Stąd samorzutnie przystąpiono do tworzenia formacji mającej ten cel zrealizować. Jej członkowie rekrutowali się przede wszystkim z towarzystw sokolich, które obok ćwiczeń gimnastycznych przygotowywały także do podjęcia walki z bronią w rękę, gdyby taka konieczność się pojawiła. Wielkopolska Straż Obywatelska, przemianowana później na Straż Ludową, czerpała zapewne swe wzorce ze straży obywatelskich działających wcześniej w Królestwie Polskim. Działacze niepodległościowi z Poznańskiego utrzymywali kontakty z działaczami warszawskimi, zwłaszcza po zajęciu Królestwa przez państwa centralne. Innymi drogami poszedł jednak dalszy rozwój formacji policyjnych na ziemiach byłego zaboru pruskiego.

Nieoczekiwany wybuch walk w Poznaniu w dniu 29 grudnia 1918 r., które rychło przekształciły się w regularne powstanie spowodowały, że tworzone w okresie grudnia straże ludowe w powiatach i gminach, przeszły do walk liniowych stając się, obok tworzonego od podstaw, wojska polskiego główną siłą zbrojną powstania. Z konieczności więc Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, powstańcza władza wykonawcza, która przejęła zwierzchnictwo nad prowincją poznańską musiała szybko zorganizować nową formację policyjną. Tym razem jednak sięgnięto do wzorców pozostawionych przez zaborcę pruskiego. Pozostawiono administracyjną strukturę policyjną tworzoną przez Prezydium Policji w Poznaniu i starostów w powiatach, wprowadzając do nich polskich urzędników w miejsce niemieckich. Utworzono jednocześnie Brygadę Żandarmerii Krajowej, z własnym dowództwem, stanowiącym uzbrojony organ wykonawczy władz policyjnych.

Postanowienia kongresu pokojowego w Wersalu, rozstrzygające na korzyść Polski przynależność państwową Wielkopolski, spowodowały podjęcie przez działaczy poznańskich i władze w Warszawie kroków zmierzających do unifikacji ustrojowej ziem byłego zaboru pruskiego z resztą ziem polskich. Dotyczyło to także spraw bezpieczeństwa publicznego. Stworzono policję państwową byłej dzielnicy pruskiej, której zadaniem miało być przekształcenie Brygad Żandarmerii Krajowej w Korpus Policji Państwowej, zorganizowanej według zasad określonych w usta-

wie o policji państwowej z 24 lipca 1919 r. Proces ten zakończył się z dniem 1 lipca 1920 r., gdy policja w Wielkopolsce przeszła na etat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

GENESE UND AUFBAU POLNISCHER POLIZEI- FORMATIONEN IN GROSSPOLEN

Zusammenfassung

Sicherheit und öffentliche Ordnung, Lebensschutz, Schutz des gemeingutes gehört zu den wichtigsten Aufgaben der öffentlichen Behörde. Um diese Aufgaben in richtiger Art und Weise zu erfüllen, bildet man Polizei-Formationen. Der Beitrag schildert die Entstehung seit dem Ausbruch des Grosspolnischen Aufstandes im Dezember 1918 polnischer Polizeieinheiten, ihre Aufgaben und Stellungnahme zum preussischen Besatzer.
